

REKLAMA

Przygoda z żeglarstwem rozpoczyna się w **Domu Żeglarskim Miła**

-  Kursy MOTOROWODNE
-  Szkolenia ZEGLARSKIE
-  Rejsy morskie all inclusive
-  Czarter jednostek żaglowych i motorowych
-  Szkółka Optimist oraz obozy i półkolonie dla dzieci

[ZAREZERWUJ ONLINE](#)



nautical24.pl

ODZIEŻ ZEGLARSKA



Szczecin, Wysp

Gwiazda Harry Pottera i jego ukochana pokazali się z dzieckiem

Głos Szczeciński / Wiadomości / Szczecin / Dziś 78. rocznica zajęcia Szczecina przez Armię Czerwoną. Co...

Dziś 78. rocznica zajęcia Szczecina przez Armię Czerwoną. Co począć z tą rocznicą?

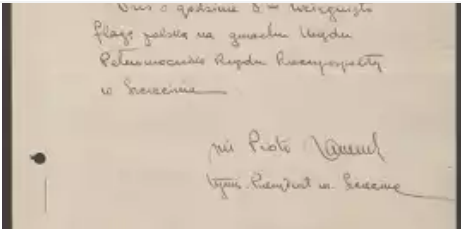
26 kwietnia 2023, 9:20


Marek Jaszczyński


Armia Czerwona miasta na Pomorzu Zachodnim zdobywała w boju lub zajmowała, ale nie wyzwałała. To były tereny od ponad dwóch wieków należące do państwa niemieckiego, a etnicznie niemieckie znacznie dłużej. Od kogo miałyby je wyzwałać? Przecież nie od nazistów, których ci niemieccy mieszkańcy Pomorza gremialnie poparli w demokratycznych wyborach w 1932 roku - mówi Bartosz Sitarz z Archiwum Państwowego w Szczecinie. Archiwum prywatne



Wróć na gs24.pl



Zobacz galerię
(3 zdjęcia)

O wydarzeniach z kwietnia 1945 roku rozmawiamy z Bartoszem Sitarzem z Archiwum Państwowego w Szczecinie.

REKLAMA



Jak powinniśmy odnosić się do daty 26 kwietnia 1945 roku, czy to był początek polskiego Szczecina? Armia Czerwona zajęła miasto, nie wyzwoliła. Nie tylko Szczecin ma problem z tą datą, ale też inne miasta w regionie.

26 kwietnia to niewątpliwie data przełomowa w najnowszych, i nie tylko najnowszych, dziejach miasta. Może nie był to początek polskiego Szczecina, ale zapewne koniec niemieckiego. A na pewno początek kilkumiesięcznych perypetii z przynależnością państwową miasta. A w tym przypadku, w związku z postanowieniami Wielkiej Trójki, zmiana granic oznaczała również całkowitą wymianę ludności, a więc i zmianę charakteru narodowościowego miasta – wysiedlenie Niemców oraz osiedlenie w ich miejsce Polaków. Choć Szczecin w swej historii wielokrotnie zmieniał swą przynależność państwową – był przecież siedziba niezależnego księstwa, był szwedzki, pruski – to nigdy nie nastąpiła tak gwałtowna wymiana ludności i zmiana charakteru etnicznego. Dotychczas były to procesy długotrwałe, związane ze stopniowym napływem ludności, przede wszystkim niemieckiej, oraz utratą swej odrębności przez miejscową ludność słowiańską, pomorską. Niewątpliwie 26 kwietnia rozpoczął dłuższy proces, w wyniku którego Szczecin stał się polskim miastem, zarówno administracyjnie, jak i narodowościowo. Musimy tu rzucić kilka dat, na których zresztą powinniśmy bardziej się skupiać. Już 28 kwietnia desygnowany na prezydenta miasta inż. Piotr Zaremba odbył w Szczecinie rekonesans. Towarzyszył mu jedynie kpt. Jaśkiewicz oraz kierowca, inż. Bresiński. Miasto było niemal całkowicie wyludnione i znacznie zniszczone. Przeprowa przez Odrę odbywała się po prowizorycznych mostach w ciągu dzisiejszej ulicy Krygiera. 30 kwietnia przybywa do miasta już większa ekipa administracyjna władz miejskich i wojewódzkich (a w zasadzie - okręgowych, bo mieliśmy wtedy Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Pomorze Zachodnie). Wówczas to wciągnięto polską flagę na maszt gmachu dawnej siedziby rejencji, czyli obecnego Urzędu Wojewódzkiego. W tym czasie pełnił on także rolę magistratu. I tę datę należałoby rozpatrywać jako początek polskiego Szczecina, niezależnie od późniejszego, dwukrotnego (w maju i czerwcu) opuszczania miasta przez polską administrację. Dopiero jednak 5 lipca zrealizowano ostateczną decyzję o przydzieleniu miasta Polsce i jego przekazaniu z rąk radzieckiej komendantury wojennej. Nastąpiła również likwidacja tymczasowego niemieckiego magistratu, gdyż w międzyczasie Niemcy zaczęli dość masowo wracać do miasta i odtwarzać jego struktury, licząc na korzystne dla siebie rozstrzygnięcia graniczne. Jednakże konferencja Wielkiej Trójki w Poczdamie (17 lipca-2 sierpnia 1945) ostatecznie przekreśliła ich nadzieje. Na pewno nie możemy mówić w tym przypadku o wyzwoleniu. Armia Czerwona miasta na Pomorzu Zachodnim zdobywała w boju lub zajmowała, ale nie wyzwalała. To były tereny od ponad dwóch wieków należące do państwa niemieckiego, a etnicznie niemieckie znacznie dłużej. Od kogo miałyby je wyzwalać? Przecież nie od nazistów, których ci niemieccy mieszkańcy Pomorza gremialnie poparli w demokratycznych wyborach w 1932 roku.



Wróć na gs24.pl

REKLAMA

Obrona twierdzy Szczecin w kwietniu 1945 roku okazała się fikcją, bo front na Odrze już dawno został przełamany przez Żukowa. Czy Szczecin miał jeszcze wtedy znaczenie strategiczne?

Forsowanie Odry miało miejsce w połowie kwietnia i był to początek wielkiej operacji berlińskiej. Brały w niej udział zresztą również oddziały 1 Armii Wojska Polskiego, przepływając się przez rzekę na odcinku od Cedyni do Gozdowic. Również główny impet radzieckiego uderzenia odbył się na odcinku lubuskim. Forsowanie przez oddziały radzieckie rozległego i zatopionego wówczas Międzyodrza na południe od Szczecina było niejako operacją pomocniczą, ale rzeczywiście doprowadziło Niemców do decyzji o opuszczeniu miasta w zasadzie bez walki. Czy Szczecin miał znaczenie strategiczne? Niemcy, gdyby się uparli, mogli prowadzić uporczywą obronę miasta, nawet w okrążeniu, tak jak bronili Wrocławia aż do 6 maja 1945, czyli kilka dni dłużej niż Berlina. Doprowadziłoby to do dużych strat po obu walczących stronach, a przede wszystkim do dalszego zniszczenia tkanki miejskiej, co już bezpośrednio byśmy odczuli jako późniejsi gospodarze miasta. Jednak żadnego wpływu na przebieg operacji ani końcowy wynik wojny oczywiście by nie miało.



Rocznica 26 kwietnia. Co się wydarzyło tego dnia w Szczecinie?



Marek Jaszczyński

Jak zachowywała się Armia Czerwona w zdobytym Szczecinie?

Armia Czerwona zachowywała się jak na terenie zdobytym, obcym. Traktowała Szczecin jako część okupowanych Niemiec, choć już później było wiadomo, że Szczecin będzie polski. Trzeba tu może oddzielić działania „oficjalne” od „nieoficjalnych”. Oficjalnie, w mieście do początku lipca 1945 r. działała komendantura wojenna, mająca pełnię władzy. Również później oddziały radzieckie stacjonowały w Szczecinie, zajmując obiekty strategiczne. Port szczeciński przekazano polskiej administracji dopiero we wrześniu 1947 r. Rok krócej Sowietci zajmowali całe Police wraz z przyległościami, tworząc tzw. enklawę policką, co miało związek z dawną fabryką benzyny syntetycznej. We wszystkich zajmowanych przez siebie miejscach prowadzono planowy wywóz, czyli de facto rabunek, mienia przemysłowego, maszyn, surowców, środków transportu, ale też płodów rolnych czy zwierząt gospodarskich. Do działań nieoficjalnych, ale mających też pewne przyzwolenie, należał indywidualny rabunek dokonywany przez żołnierzy i oficerów, umyślne niszczenie mienia, kradzieże, napady i gwałty dokonywane przez bandy maruderów. Ich ofiarami równie często co Niemcy byli osiedlający się Polacy. Dochodziło nawet z czasem do pewnego faworyzowania Niemców, nastąpiło zatem pewne osłabienie działań odwetowych ze strony czerwonoarmistów, tak częstych na zajmowanych terenach wschodnich Niemiec począwszy od 1944 roku.

REKLAMA

Czy w chwili zdobycia miasta byli w Szczecinie Polacy?



...ed wojna nieluzna polonia. Działal nowot przeciw w mieście polski konsulat. W okresie II wojny światowej
 trudnionych następnie w przemyśle,

Wróć na gs24.pl

było zaledwie kilka tysięcy osób, w tym garstka Polaków. Oddajmy tu głos Zarembie, który tak napisał w swych wspomnieniach: „Wjechaliśmy na plac Zwycięstwa [...] I tu spotkaliśmy pierwszego mieszkańca Szczecina – starą kobietę wolno idącą z wiadrami do ręcznej studni ulicznej [...] Na nasz widok zmartwiła – ale po chwili zamiast uciekać porzuciwszy na jezdni wiadra, z wyciągniętymi rękami pobiegła przez plac wprost nam na spotkanie [...] Wysiadłem, pytając po niemiecku, czego chce. Odpowiedziała mi po polsku, że z mężem Janem Łabędziem mieszka od trzydziestu lat w Szczecinie, że słyszała już dawno, iż Polacy wejdą do Szczecina i że płacze, po zobaczyła polską flagę. [...] Od niej [...] dowiedzieliśmy się, że Niemców w mieście już prawie nie ma, że Polacy – choć bardzo nieliczni – chowają się jeszcze dotąd po piwnicach, gdyż nie wiedzą do kogo miasto w tej chwili należy”.

SONDA ULICZNA**Dołącz do nas na Facebooku!**

Publikujemy najciekawsze artykuły, wydarzenia i konkursy. Jesteśmy tam gdzie nasi czytelnicy!

Polub nas na Facebooku!

**Kontakt z redakcją**

Byłeś świadkiem ważnego zdarzenia? Widziałeś coś interesującego? Zrobiłeś ciekawe zdjęcie lub wideo?

Napisz do nas!

Dzieje się w Polsce i na świecie – czytaj na i.pl

Od Wajdy i Spielberg do Kryształowej Kuli i "Playboya". Wszystkie twarze Anny Muchy

Znany aktor i influencerka z zarzutami. Co zrobili?

Doda udzieli wywiadu skłóconej z nią stacji. Internauci stawiają warunki



Wróć na gs24.pl